

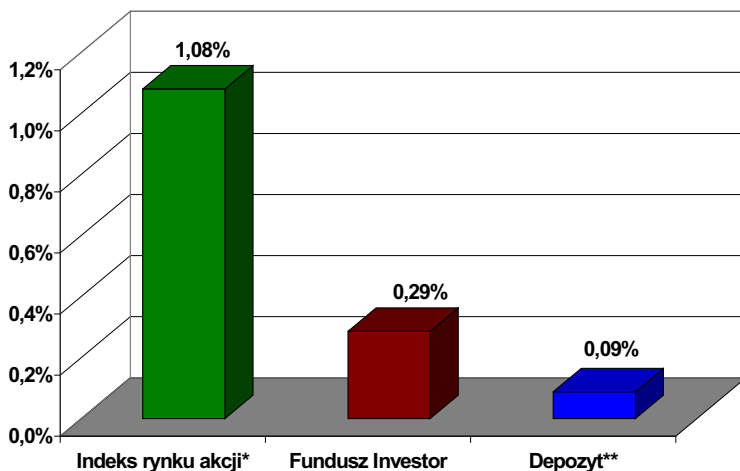


INVESTOR FUNDUSZ INWESTYCYJNY ZAMKNIĘTY (22-30.09.2005)

W dniu 21 września Investor Fundusz Inwestycyjny Zamknięty został zarejestrowany przez Sąd. W trakcie pierwszej emisji uczestnicy objęli 1.047 certyfikatów wpłacając do Funduszu 10.470.000,- zł. Pierwsza wycena certyfikatów z dnia 22 września wyniosła 10.009,48 zł. W ostatnim tygodniu września Fundusz podjął działalność operacyjną i zarządzający rozpoczęli konstrukcję portfela inwestycyjnego. W dniu 30 września dokonano regularnej miesięcznej wyceny, zgodnie z którą wartość certyfikatu inwestycyjnego Funduszu wzrosła do 10.038,11 zł.

We wrześniu na krajowym rynku instrumentów dłużnych przedwyborcze oczekiwania zwycięstwa PO napędzały wzrost cen obligacji, natomiast wyniki wyborów i pierwsze nieporozumienia pomiędzy PO i PiS spowodowały realizację zysków i zniesienie prawie całych wzrostów z początku miesiąca. Na rynku amerykańskim ceny obligacji spadały. FED zdecydowanie podnosi stopy procentowe i nie zamierza zmieniać tej polityki, co musiało znaleźć odzwierciedlenie we wzroście rentowności i spadkach cen obligacji.

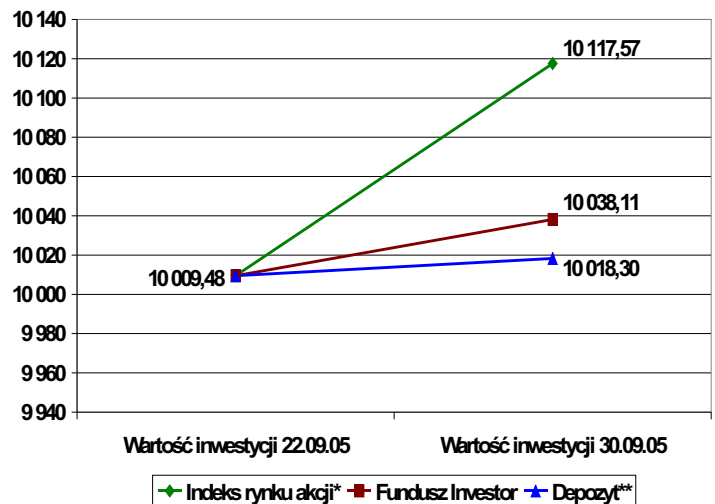
Stopa zwrotu 22-30.09.2005 [%]



* Indeks rynku akcji - Warszawski Indeks Giełdowy WIG (bez prowizji i opłat)

** 6-miesięczna lokata terminowa - średnio w 20 największych bankach = 4,02% rocznie, 22.09.2005

Zmiana wartości inwestycji 22-30.09.2005 [zł]



Na giełdzie w Warszawie we wrześniu notowania akcji rosły w oczekiwaniu na lepsze perspektywy gospodarki po wyborach. Związany z tym był napływ kapitału zagranicznego lokowanego w najbardziej płynne krajowe spółki z sektora bankowego, paliwowego, czy telekomunikacyjnego. Podobna sytuacja miała miejsce w Niemczech i Japonii, gdzie indeksy były kilkuletnie rekordy. Pod koniec miesiąca dynamika wzrostów uległa znacznemu wyhamowaniu w oczekiwaniu na efekt formowania się nowych rządów. Zdecydowanie słabiej wypadły giełdy amerykańskie gdzie indeksy pozostawały w trendzie bocznym.

Zarówno rynki metali przemysłowych jak i metali szlachetnych utrzymywały się w trendach wzrostowych. U ich podstaw leży nierównowaga popytu, którego istotnym źródłem są rozwijające się gospodarki Chin i Indii, oraz podaży, która znajduje się w cyklicznym dołku. Na uwagę zasługują szczególnie metale szlachetne, które powinny kontynuować wzrosty za sprawą coraz silniejszej presji inflacyjnej w krajach uprzemysłowionych i niskich realnych stóp procentowych. Na rynkach ropy naftowej i paliw zaznaczył się lekki trend spadkowy.